

ABC

NOWINY CODZIENNE

Polacy na olimpiadzie

Dotąd na szarym końcu
Zawody narciarskie

GARMISCH - PARTENKIRCHEN. (PAT). Wczoraj rano odbyły się na olimpiadzie zimowej w Garmisch biegi zjazdowe pań i panów. Temperatura wynosiła około 5 — 6 st. poniżej zera. Trasa wytyczona chorągiewkami wynosiła dla pań 3,8 km. dla pań 3,3 km.

Najpierw odbył się start pań, BIEG PAŃ

W którym pierwsze miejsce zajęła Daila Schou - Nilsen (Norwegia) w czasie 5:04 2) Kisa Resch (Niemcy) w czasie 5:08, 3) Grasseger (Niemcy) — 5:10,6 4) Steuri (Szwajcaria) 5:20, 5) Pfeiffer (Niemcy) 5:21,6, 6) dopiero faworytka Christl Cranz (Niemcy) 5:2. Ogółem bieg ukończyło 37 pań.

POLAK 19-TY

Po biegu pań odbył się bieg pań. Pierwszy był świetny Norweg Birger Ruud, który już w zeszłym roku zdobył mistrzostwo F. I. S. jednak tytuł mistrza olimpijskiego zdobył B. Ruud jeśli zajmie czołowe miejsce w slalomie. Z Polaków najlepszy wynik uzyskał Broniek Czech, jak zwykle najpewniejszy punkt naszej reprezentacji, który zajął 19-te miejsce, wyprzedzając przeszło 30 innych zawodników, a w ich liczbie wielu znanych zjazdowców. Czas Czech 5:46,6 sek.,

Nowy syndyk
Pe Pe Ge

GRUDZIĄDZ, 7. 2. (tel. wł.). Do Sądu Okręgowego w Grudziądzu wpłynęła rezygnacja płk. Mońszki ze stanowiska syndyka masy upadłościowej Pe-Pe-Ge. W związku z tą rezygnacją Sąd mianował nowego syndyka w osobie inż. Markiewicza.

Choroba Gortczyńskiej

P. Marja Gortczyńska, artystka teatru Narodowego zachorowała. Przedstawienia „Niedobrej niości” odwołano.

Proces morderców króla

Sensacyjne zeznania o organizacji terrorystów

AIX - EN — PROVENCE, 7.2. (PAT). W procesie „Ustaszy” o zamach na króla Jugosławii Aleksandra zeznawał świadek szef bezpieczeństwa w Jugosławii Simonowicz, który towarzyszył królowi w jego podróży do Francji. Opowiadał on o działalności terrorystów w Jugosławii, którzy w latach 1932 i 1933 dokonali 13-tu zamachów i kilku zabójstw. W końcu 1933 r. Petar Oreb dokonał nieudanego zamachu na króla Aleksandra w Zagrzebiu. Za wykonanie tego zamachu obiecano Rebowi pół miliona dynarów. Podczas aresztowania Oreba straciło życie 2-ch żandarmów. Kierownikami organizacji terrorystycznej „Ustaszy” są oddawna Percevicz i Pawelicz.

Świadek Simonowicz przyta-

jest o niespełna minutę gorszy od ostatniego 3-cie miejsce, wyniku zwycięzcy. Zajonc zajął Weinschenk 35-te.

Polska przegrywa
z Austrią 1-2

GARMISCH - PARTENKIRCHEN. (PAT). Mecz hokejowy Austrija — Polska, rozegrany na terenie olimpijskim wobec 4.000 widzów, zakończył się porażką drużyny polskiej w stosunku 1:2. Wszystkie bramki padły w ostatniej tercji.

POLACY PRZEWAŻAJĄ

Gra była niezwykle ciekawa, prowadzona cały czas w szybkim tempie, w pierwszej tercji fair, w dwóch następnych ostra, a w trzeciej chwilami brutalna z obu stron. Dwie pierwsze tercje dały wynik bezbramkowy; Polacy jednak mieli w tych fazach gry wyraźną przewagę, szczególnie gdy grał nasz pierwszy atak, gra toczyła się przeważnie na austriackiej połowie boiska. Polacy strzelali dość często, ale przeważnie nie celnie i przeważając w polu, zawodzili stale pod bramką.

OSTATNIA TERCJA

W ostatniej fazie gry, już w pierwszej minucie Demmer strzelił pierwszą bramkę dla Austriaków, mijając wspaniale naszą obronę, zaś że krążek znalazł się w bramce zanim zdążyli się zorientować i interwenjować. W 5-tej minucie po wycofaniu z gry

Kasprzyckiego i usunięciem z boiska Stanka za faul, Kowalski wyrównuje. Od tej chwili gra stała się nadzwyczaj ostra. Ofiarą zbyt brutalnej gry padają liczni gracze z obu stron.

SIODMA MINUTA

W 7-mej minucie w czasie za-

mieszania pod bramką Polaków, krążek odbity przez Stogowskiego, dostaje się pod kij Nowaka, który go kieruje przytomnie do naszej bramki. Austriacy w ten sposób podwyższyli wynik 2:1.

Ostatnie minuty należą znów do Polaków, którzy nawet zdobywają w ostatniej sekundzie wyrównującą bramkę. Ze strzału Wołkowskiego sędzia zbyt pochopnie nie uznaje jej, rzekomo ze względu na to, że równocześnie ze strzałem rozleciał się sygnał kończący grę.

DO CZYTELNIKÓW

Spowodu strajku drukarzy numer dzisiejszy ukazuje się w zmniejszonej objętości. Przepraszamy Czytelników naszych za wszystkie usterki, wynikające z trudności technicznych i mamy nadzieję, że już jutro uda się nam wyjść w rozmiarach normalnych.

REDAKCJA

Czy Sejm uchwali
zniesienie uboju rytualnego?

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przyjęto do laski marszałkowskiej wniosek pos. J. Prystorowej, żony b. premiera, a obecnego marszałka Senatu, zawierający projekt ustawy o uboju w rzeźniach zwierząt gospodarskich. Pod tym niewinnym tytułem kryje się zniesienie uboju rytualnego.

Je się zniesienie t. zw. uboju rytualnego, bowiem główny przepis projektowanej ustawy brzmi tak, że zierzęta przed zakrawaniem muszą być humanitarnie całkowicie ogłuszone. Przepis ten przekreśla w ten sposób zasadę uboju rytualnego. Również niezgodny

z ubojem rytualnym jest przepis o zabiciu zwierząt na terenie odpowiedzających podziałowi na tylne mięso trefne i przednie koszerne.

Sfery żydowskie, silnie zaniepokojone projektem, przygotowują kontrakcję. Prócz demonstracyjnego postu, założonego są interwencje w rozmaitych służbowych czynnościach. Jednakże politycy żydowscy nastroszeni są pesymistycznie albowiem przypuszczają, iż wniosek nie jest indywidualnym pomysłem p. Prystorowej, lecz dziełem zbiorowym potężnego na terenie obu Izb Koła Rolników. Rolnicy nie traktują tego wniosku pod kątem wyznaniowym, lecz widzą w nim jeden z procesów wyrównawczych. Spodziewają się oni, że obniżenie wygórowanych opłat za ubój rytualny spowoduje wzrost konsumpcji mięsa, a zatem także i wzmożni dochody wsi.

W tej sytuacji politycy żydowscy obawiają się, że wniosek p. Prystorowej uzyska na terenie Sejmu bardzo znaczną większość. Wobec tego jedynym sposobem na towarzyszenie uboju rytualnego byłoby odroczenie tego wniosku do następnej sesji, które da się umotywić tak, że dana ustawa ma wejść w życie dopiero od 1 stycznia roku przyszłego.

Czy ta gra na zwłokę osiągnie zamierzony rezultat — o tem będziemy się mogli niedługo przekonać.

Po odpowiedzi na list min. Poniatowskiego
Owacja dla marsz. Cara
na plenarnym posiedzeniu Sejmu

Wczorajsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się od owacji. Wstępującego na trybunę marszałka Cara przywitano posłowie hucznie oklaskami, co w kołach parlamentarnych tłumaczono jako aprobatę stanowiska zajętego przez p. Cara w liście do ministra Poniatowskiego w znanej sprawie wynikłej z rozmowy pomiędzy posłami Kozickim i Kamińskim na temat gospodarki w lasach państwowych.

Po załatwieniu wstępnych for-

pos. Michałowi Zenkkelerowi, prez. Wielkopolskiego towarzystwa, marszałek Car poświęcił wspomnienie pośmiertne ś. p. stwa Kóteek Rolniczych, piastującemu mandat z okręgu gnieźnieńskiego.

KARAIMI I MUZULMANIE

Następnie załatwiono dwa projekty ustaw regulujące stosunek Państwa Polskiego do związków religijnych karaimskiego i muzułmańskiego. Ustawy te, opracowane przez rząd w porozumieniu z przedstawicielami danych wyznań, zawierają statuty wymienionych związków religijnych, o partę na ich autonomii i autokefalji, czyli niezależności od kierowników religijnych znajdujących się poza granicami Państwa Polskiego.

Bez dyskusji odesłano do komisji projekty ustaw zgłoszone przez posłów Siode, Hoffmana, Barana i Szczepańskiego, a dotyczących ulg w spłacie długów hipotecznych, emerytur, nowego specjalnego podatku od uposażeń oraz czasu pracy w handlu.

WYBORY

Skolei odbyły się wybory komisji pracy, 4-ch członków i 4-ch zastępców komisji kontroli nad długami państwa, oraz 3-ch wiceprezesów sądu marszałkowskiego.

Przy wyborach członków komisji kontroli długów przypadł wyniszczyć przez marszałka pos. Hołyński, pokonany w głosowaniu przez prezydenta m. Wilna, pos. Maleszewskiego.

Jeszcze większą niespodziankę przyniósł wybór prezesów sądu marszałkowskiego, przyczem kandydatów marszałkowskich w brany został tylko jeden: pos. Ślaski. Dwa inne miejsca przypadły pos. Wagnerowi i Nowakowi, których kandydatury zgłoszone zostały z ław poselskich.

PRZEJMOWANIE ZIEMI

Pod koniec posiedzenia marszałek zakomunikował, iż przyjął do laski marszałkowskiej dwa wnioski: a mianowicie: pos. Anny Prystorowej z projektem ustawy w sprawie uboju w rzeźniach zwierząt gosp., oraz wniosek p. Hyla zawierający projekt dostawy przy przejmowaniu na rzecz państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

O pierwszym z tych wniosków mówimy na innym miejscu, drugą zaś jest spełnieniem starego postulatu kół radykalnych, zarówno prorządowych, jak i opozycyjnych.

Pułk. A. Koc
prez. Banku Polskiego

Pan Prezydent R. P. w dniu wczorajszym zwolnił p. Adama Kocę ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu i zamianował go prezesem Banku Polskiego.

Nowomianowany prezes złożył wczoraj o godz. 13-ej na ręce Pana Prezydenta Rzplitej, na Zamku Ślubowanie.

Rewizja w lokalu
Stronnictwa Narodowego

Wczoraj parę minut przed 11-dowemu przy Alejach Jerozolimskich przedstawiciele policji śled. skich 17. Rewizję przeprowadzili dokładną rewizję w lokalu Stronnictwa Narodowego zabrano listy członków sekcji akademickiej Stronnictwa.

Grenda rozstrzelany
Sąd ogłosił wyrok śmierci

KRAKÓW, 7. 1. (PAT).

O godz. 13.40 wyrok został wyronany na podwórzu Wojskowego Sądu Okręgowego przy ul. Montelupich w Krakowie.

KRAKÓW 7. II (PAT.). Dzisiaj przedpołudniem w wojskowym sądzie okręgowym w Krakowie przewodniczący trybunału dożurnego sądu wojskowego mjr. korpusu sądowego Alfred Hausner ogłosił wyrok, skazujący dezertera Szczepana Grendę, który dnia 12 stycznia r. b. zamordował w Tatrach ś. p. inż. Stefana Syljona z Warszawy na pozbawie-

nie praw, wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie.

Oskarżony wyrok przyjął spokojnie, a naapytanie przewodniczącego oświadczył, że wyrok przyjmuje i rezygnuje z próby o łaskę.

Obronca oskarżanego kapitan korpusu sądowego dr. Krupa odniósł się z umotywowaną prośbą do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o ulaskawienie Grendy. W razie odrzucenia próby o łaskę wyrok zostanie wykonany w najbliższych godzinach na podwórzu więzienia wojskowego w Krakowie.

Naruszenie granicy czechosłowackiej
przez oddział piechoty niemieckiej

PRAGA 7. II (PAT.). Prasa donosi o incydencie granicznym, który zaszedł ubiegłej niedziei na granicy czesko - niemieckiej w pobliżu miejscowości Nachod. Batalion piechoty czeskiej odbywał w niedzielę ćwiczenia połowe w pobliżu granicy. Popołudniu oddział w składzie 60 żołnierzy niemieckich i 6 oficerów w rystunku połowym podszedł pod

samą granicę, poczem wkroczył na terytorium czechosłowackie, posuwając się o 50 metrów od granicy. Po pół godzinie oddział niemiecki wycofał się na terytorium Rzeszy. Jednocześnie samolot niemiecki przeleciał granicę ponad mostem na rzece Metui i szybował nad terytorium czechosłowackim na przestrzeni 2 klm. od granicy.

Nie zmniejszać emerytur, lecz
Wysokie dodatki funkcyjne
wniosek ks. Lubelskiego w Sejmie

Pos. ks. dr. Lubelski z Tarnowa zgłosił wczoraj do laski marszałkowskiej wniosek o zmianę dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 listopada ub. roku, dotyczącego zaopatrzenia emerytalnego, funkcjonariuszów państwa wych i zawodowych wojskowych. Projekt przewiduje skreślenie z dekretu artykułu, który ustala, że przy obliczaniu wysokości uposażenia emerytalnego podlega zaliczeniu do wysługi emerytalnej z tytułu służby w państwach zabocznych

tylko trzy czwarte wysłużonego okresu.

Na pokrycie powstałego stąd niedoboru, ks. Lubelski proponuje odpowiednie obniżenie dodatków funkcyjnych dla wyższych urzędników.

